

Sygn. akt III AUa 647/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2014 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu

Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Ireneusz Lejczak (spr.)
Sędziowie:	SSA Stanisława Kubica SSA Irena Różańska-Dorosz
Protokolant:	Monika Horabik

po rozpoznaniu w dniu 30 września 2014 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z wniosku B. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o emeryturę

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

od wyroku Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Opolu

z dnia 22 stycznia 2014 r. sygn. akt V U 2885/12

I. **oddala apelację,**

II. **zasądza od strony pozwanej na rzecz wnioskodawczynie kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 stycznia 2014 r. Sąd Okręgowy w Opolu V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w punkcie I zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. z dnia 10 października 2012 r. i przyznał wnioskodawczynie B. B. prawo do emerytury, poczynając od dnia 1 kwietnia 2010 r. i w punkcie II zasądził od organu rentowego na rzecz wnioskodawczynie kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Rozstrzygnięcie powyższe Sąd I instancji oparł na następująco ustalonym stanie faktycznym:

B. B., urodzona (...), w dniu 5 lipca 2010 r. złożyła do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O., za pośrednictwem niemieckiego organu rentowego, wniosek o emeryturę.

Z wniosku wynika, że wnioskodawczyni przebywa w Niemczech od 10 października 1976 r., pobiera emeryturę od 1 kwietnia 2007 r., a do stażu ubezpieczeniowego ma nieuwzględnione okresy od 1 lipca 1965 r. do 15 lutego 1966 r. i od 1 maja 1969 r. do 16 września 1974 r., a do wyliczenia emerytury ma uwzględnione 434 miesiące.

Decyzją z dnia 10 października 2012 r. organ rentowy odmówił wnioskodawczyni prawa do emerytury, wskazując w uzasadnieniu, że jedynym okresem uzasadniającym rozpatrzenie wniosku w oparciu o przepisy EWG jest okres pracy na podstawie umowy agencyjnej od 1 lipca 1965 r. do 15 lutego 1966 r. w ilości 7 miesięcy 15 dni i brak jest podstaw do przyznania emerytury.

B. B. posiada stały pobyt w Niemczech od 10 września 1976 r. Do wyjazdu do Niemiec wnioskodawczyni pracowała od 1 sierpnia 1963 r. do 28 czerwca 1965 r. w (...) w K. na podstawie umowy o pracę. Następnie w okresie 1 lipca 1965 r. do 15 lutego 1966 r. wnioskodawczyni pracowała na podstawie umowy agencyjnej w Przedsiębiorstwie (...) Oddział w K..

Z kolei od 1 maja 1969 r. do 16 września 1974 r. B. B. pracowała na podstawie umowy zlecenia zawartej z (...) Oddział (...) przy Kopalni (...) w K. początkowo na stanowisku bufetowej-sprzedawcy w kawiarni klubowej (...), a od 1 czerwca 1970 r. prowadziła tę kawiarnię jako kierownik. Otrzymywała wynagrodzenie prowizyjne początkowo w wysokości 6%, a następnie 8% od obrotu brutto. Oprócz wnioskodawczyni pracowały w tej kawiarni jeszcze dwie kelnerki, nad którymi wnioskodawczyni pełniła nadzór. Kawiarnia ta była otwarta od poniedziałku do soboty w godzinach od 14:00 do 22:00. Wnioskodawczyni była w tej kawiarni stale obecna w godzinach jej otwarcia.

Organ rentowy – ZUS Oddział w C. w 1987 r. potwierdził zatrudnienie wnioskodawczyni w okresie od 1 sierpnia 1963 r. do 28 czerwca 1965 r. na podstawie umowy o pracę i odmówił potwierdzenia pozostałych okresów. Obecnie rozpoznając wniosek ZUS Oddział w O. potwierdził jeszcze okres pracy wnioskodawczyni w Przedsiębiorstwie (...) w ilości 7 miesięcy 15 dni.

Sąd I instancji, opierając się na ustalonym w sprawie stanie faktycznym, uznał, że odwołanie wnioskodawczyni jest zasadne.

Sąd Okręgowy wskazał, że w aktach osobowych wnioskodawczyni jest zarządzenie Prezesa (...) / (...) Kopalni (...) z dnia 1 czerwca 1970 r. odnośnie jej zatrudnienia na podstawie umowy zlecenia, oraz kolejne angaże płacowe z dnia 1 czerwca 1970 r., 14 września 1974 r., 12 września 1974 r., 24 lipca 1974 r., oraz opinia zawodowa z dnia 6 lipca 1974 r. i zaświadczenie z dnia 29 października 1974 r. potwierdzające, że wnioskodawczyni początkowo była zatrudniona na stanowisku bufetowej-sprzedawcy w kawiarni klubowej (...), a od 1 czerwca 1970 r. prowadziła tę kawiarnię jako kierownik, oraz otrzymywała z tego tytułu wynagrodzenie prowizyjne początkowo w wysokości 6%, a następnie 8% od obrotu brutto.

Dodatkowo okoliczności pracy wnioskodawczyni w powyższym okresie potwierdzili świadkowie H. S. i H. P.. Zeznania tych świadków Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne, albowiem były jasne, jednoznaczne, oraz korespondowały ze sobą, wyżej opisanymi dowodami z dokumentów oraz twierdzeniami samej wnioskodawczyni. W konsekwencji na tej podstawie Sąd Okręgowy uznał, że w spornym okresie od 1 maja 1969 r. do 16 września 1974 r. B. B. była zatrudniona w oparciu o umowę zlecenia w kawiarni (...) (...) przy Kopalni (...) w K. w pełnym wymiarze czasu pracy.

Z tego tytułu wnioskodawczyni podlegała więc ówczesnemu ubezpieczeniu społecznemu, wynikającemu z wydanego na podstawie art. 47 ustawy z dnia 29 marca 1965 r. o ubezpieczeniu społecznym rzemieślników (Dz. U. Nr 13, poz. 90), Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 6 września 1966 r. w sprawie ubezpieczenia społecznego osób prowadzących zakłady gastronomiczne oraz stacje benzynowe na podstawie umowy zlecenia lub umowy agencyjnej (Dz. U. z 1966 r. Nr 40, poz. 237), a to przepisu § 1 ust. 1 pkt 1.

Z tych względów w ocenie Sądu Okręgowego powyższy okres powinien być uwzględniony przez organ rentowy, jako okres ubezpieczenia wnioskodawczyni do stażu uprawniającego do emerytury z polskiego systemu ubezpieczeń.

Nadto wskazał, że wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2010 r., w sprawie II UK 152/09, OSNP 2011/13-14/193, w którym wskazano, że Umowa między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Republiką Federalną Niemiec o zaopatrzeniu emerytalnym i wypadkowym podpisana w Warszawie dnia 9 października 1975 r. (Dz. U. z 1976 r. Nr 16, poz. 101 ze zm.), nie ma zastosowania do osób, które uprawnienia emerytalne nabyły po 31 grudnia 1990 r., choćby przed tą datą zamieszkały na terytorium Niemiec.

Jak wskazano w uzasadnieniu tego wyroku w takim wypadku uprawnień emerytalnych ubezpieczonej nie można oceniać według postanowień poprzednio wiążącej oba państwa umowy z dnia 9 października 1975 r. o zaopatrzeniu emerytalnym i wypadkowym(...). Zgodnie bowiem z przepisem art. 27 ust. 1 zdanie pierwsze umowy z dnia 8 grudnia 1990 r., stosuje się ją w zakresie zaopatrzenia emerytalnego i wypadkowego do wszystkich uprawnień z tytułu okresów ubezpieczenia i wypadków przy pracy, które zostały przebyte lub powstały po 31 grudnia 1990 r. na terytorium jednej z Umawiających się stron. Z treści tego przepisu wynika zatem, iż **decydująca o stosowaniu tej umowy jest data nabycia uprawnień do świadczeń, między innymi, emerytalnych**; postanowienia umowy znajdują zastosowanie wówczas, gdy prawo do tych świadczeń powstało po 31 grudnia 1990 r. Do żadnego innego wniosku nie może doprowadzić okoliczność, że zgodnie z art. 27 ust. 1 zdanie drugie umowy z 8 grudnia 1990 r., stosuje się ją nadto do roszczeń osób, które po dniu 31 grudnia 1990 r. przeniosą swoje miejsce zamieszkania lub ponownie zamieszkają na terytorium drugiej Umawiającej się strony albo mieszkają na terytorium państwa trzeciego. Zakresem tego przepisu objęta jest bowiem inna grupa podmiotów niż ta, której dotyczy art. 27 ust. 1 zdanie pierwsze umowy. O ile bowiem w tym ostatnio przytoczonym przepisie mowa o osobach, których uprawnienia do świadczeń powstały po 31 grudnia 1990 r., o tyle art. 27 ust. 1 zdanie drugie umowy odnosi się do osób, którym służą roszczenia o realizację nabytych do tej daty uprawnień. Inaczej rzecz ujmując, sytuację prawną podmiotów wymienionych w tych przepisach różnicuje nie kwestia zamieszkania na terytorium jednego z państw po 31 grudnia 1990 r. (przed 1 stycznia 1991 r.), lecz okoliczność nabycia uprawnień do świadczeń po 31 grudnia 1990 r. i przed tą datą. Od miejsca zamieszkania (jego zmiany) w świetle przepisów przejściowych umowy uzależniona jest zatem tylko sytuacja osób, które nabyły uprawnienia do świadczeń przed 1 stycznia 1991 r., co znajduje potwierdzenie w treści jej art. 27 ust. 2 zdanie pierwsze, zgodnie z którym umowa nie narusza roszczeń i uprawnień nabytych do dnia 1 stycznia 1991 r. w jednej z umawiających się stron na podstawie umowy z 9 października 1975 r. tak długo, jak osoby te, także po dniu 31 grudnia 1990 r. będą mieszkać na terytorium tej Umawiającej się strony. Cel takich regulacji przejściowych jest oczywisty, jeżeli wziąć pod uwagę charakter poprzednio wiążącej oba państwa umowy z dnia 9 października 1975 r., która była oparta na zasadzie terytorialności nieprzewidującej wzajemnego transferu świadczeń. Jej postanowienia uwzględniały zatem zmianę miejsca zamieszkania ubezpieczonego do drugiego kraju, w którym mógł nie mieć w ogóle żadnego okresu ubezpieczenia, przewidując, iż renty z zaopatrzenia emerytalnego lub wypadkowego przyznaje tylko instytucja ubezpieczeniowa państwa, na którego terytorium osoba uprawniona mieszka, przy ustalaniu świadczenia uwzględniając według obowiązujących ją przepisów okresy ubezpieczenia, okresy zatrudnienia oraz okresy z nimi zrównane w drugim państwie w taki sposób, jak gdyby zaistniały na terytorium pierwszego państwa (art. 4 ust. 2 umowy).

W sytuacji wnioskodawczyni obowiązują więc postanowienia powyższej umowy z dnia 8 grudnia 1990 r., a zatem określona w niej zasada proporcjonalności.

W związku z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej należy stosować w tym zakresie przepisy wspólnotowe, które z chwilą akcesji stały się elementem obowiązującego w Polsce systemu prawa, w tym także prawa z zakresu ubezpieczeń społecznych.

W dacie wydania zaskarżonej decyzji obowiązującym w tym zakresie aktem prawnym jest Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004 z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego (Dz.U.U.E.L.2004.166.1).

Powołana Umowa z dnia 8 grudnia 1990 r. jest korzystniejsza niż cytowane rozporządzenie nr 883/2004, bo przewiduje dla każdej ze stron obowiązek uwzględniania co najmniej 6-miesięcznego okresu ubezpieczenia, podczas gdy Rozporządzenie nr 883/2004 wymaga łącznie co najmniej roku ubezpieczenia – a skoro tak, to ta umowa jako korzystniejsza jest aktem nadal obowiązującym.

Niespornym winno być, że wnioskodawczyni wiek 60 lat uzyskała w 2005 r.

Już zatem tylko z tego powodu organ rentowy powinien rozpatrzyć uprawnienia emerytalne wnioskodawczyni z polskiego systemu ubezpieczeń, skoro nie miał wątpliwości, że udowodniła okres zatrudnienia na podstawie umowy agencyjnej od 1 lipca 1965 r. do 15 lutego 1966 r. w Przedsiębiorstwie (...) w ilości 7 miesięcy i 15 dni, który został uwzględniony do jej ogólnego stażu ubezpieczeniowego. Jak wskazano na mocy umowy z dnia 8 grudnia 1990 r. wystarczający jest tu już okres 6 miesięcy podlegania ubezpieczeniom, a nie jak przyjął ZUS okres 12 miesięcy wynikający z rozporządzenia nr 883/2004.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 2 kpc przyznał wnioskodawczyni prawo do emerytury poczynając od 1 kwietnia 2010 r. i orzekł jak w sentencji.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania uzasadnia treść przepisu art. 98 kpc, który statuuje generalną zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, zgodnie z którą strona przegrywająca obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Na koszty te składają się między innymi koszty zastępstwa procesowego. Wysokość minimalnych stawek za czynności radców prawnych w postępowaniu sądowym reguluje rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2005 r., Nr 163, poz.1349), a to przepis § 11 ust. 2 wskazujący na stawkę minimalną 60 zł w sprawach o świadczenia pieniężne z ubezpieczenia społecznego i zaopatrzenia emerytalnego.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości organ rentowy, zarzucając mu naruszenie art. 6 ust.2 pkt.13 lit. „b” ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r., Nr 153, poz. 1227 ze zm.) przez uznanie, iż okres zatrudnienia wnioskodawczyni od dnia 1 maja 1969 r. do dnia 16 września 1974 r. uwzględniono do okresów składkowych. Zarzucił także naruszenie przepisów prawa procesowego przez uznanie, że w okresie od 1 maja 1969 r. do 16 września 1974 r., będąc zatrudnioną na podstawie umowy zlecenia w kawiarni (...) G. przy Kopalni (...) w K. podlegała ówczesnemu ubezpieczeniu społecznemu i w konsekwencji naruszeniu art. 57 pkt 1 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (EWG) nr 883/2004 z 29 kwietnia 2004 r. przez przyznanie wnioskodawczyni emerytury w sytuacji niespełnienia przesłanki wymaganej do przyznania świadczenia, to jest posiadania rocznego okresu ubezpieczenia na terytorium Polski.

Wskazując na powyższe wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania oraz zasądzenie od wnioskodawczyni na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

Pełnomocnik wnioskodawczyni w odpowiedzi na apelację organu rentowego wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od organu rentowego kosztów postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego jest nieuzasadniona.

Sąd I instancji w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy, zaś w swych ustaleniach i wnioskach nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikające z przepisu art. 233 kpc, nie popełnił też błędów w rozumowaniu w zakresie zarówno ustalonych faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej, albowiem prawidłowo zinterpretował i zastosował odpowiednie przepisy prawa. Sąd Apelacyjny podziela argumenty zawarte w uzasadnieniu Sądu Okręgowego i przyjmuje je za własne.

W sprawie sporna kwestia w istocie sprowadzała się do ustalenia, czy podczas zatrudnienia na podstawie umowy zlecenia w Kawiarni należącej do (...) Oddział G. przy Kopalni (...) w K. od dnia 1 maja 1969 r. do dnia 16 września 1974 r. wnioskodawczyni podlegała ubezpieczeniu społecznemu.

Organ rentowy zarzucił, że w prawie ubezpieczeń społecznych obowiązuje zasada, iż objęcie ubezpieczeniem społecznym jest ściśle związane z opłaceniem składki, a z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, aby wnioskodawczyni opłacała składki na ubezpieczenie w spornym okresie. Nadto podniósł, że z zaświadczenia znajdującego się w aktach sprawy jasno wynika, że nie nabyła ona uprawnień pracowniczych, a bliżej nieokreślone godziny pracy oraz nieudokumentowane wynagrodzenie skutkuje uznaniem, że sporny okres nie mógł zostać zaliczony do okresu składkowego, o którym mowa w art. 6 ust. 2 pkt 13 lit. „b” ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Zarzuty organu rentowego są nietrafne.

Zgodnie z obowiązującym w spornym okresie rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 6 września 1966 r. (Dz.U. nr 40 poz. 237) w sprawie ubezpieczenia społecznego osób prowadzących zakłady gastronomiczne oraz stacje benzynowe na podstawie umowy zlecenia obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym obejmowało się osoby, które prowadziły zakłady gastronomiczne jednostek przemysłu gastronomicznego przedsiębiorstw państwowych na podstawie umowy zlecenia zawartej na okres dłuższy niż 3 miesiące (§ 1 pkt 1 rozporządzenia).

Z tego więc jasno wynika, że jedynym warunkiem objęcia ubezpieczeniem społecznym było prowadzenie zakładu gastronomicznego w okresie dłuższym niż 3 miesiące. Co prawda w aktach sprawy nie ma umów zlecenia, z których wynikałoby wprost, że wnioskodawczyni była zatrudniona na okres powyżej 3 miesięcy. Jednak dokumenty zgromadzone w sprawie dotyczące wysokości prowizji oraz zmiany stanowiska z bufetowej na kierownika, stanowią wystarczającą podstawę do uznania, iż umowy zlecenia na prowadzenie powyższego zakładu gastronomicznego zawierane przez (...) Oddział G. przy Kopalni (...) w K. z wnioskodawczyni były zawierane na okres dłuższy niż 3 miesiące. Dodatkowo świadczą o tym również zeznania świadków. Tym samym należy uznać, że spełniony został przez wnioskodawczynię konieczny warunek objęcia obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym w spornym okresie.

Nietrafny jest zarzut organu rentowego, iż dla uwzględnienia spornego okresu do stażu ubezpieczeniowego, wnioskodawczyni winna wykazać, iż opłacała składki na ubezpieczenie społeczne. Należy bowiem zauważyć, że z § 9 ust. 2 powyższego rozporządzenia jasno wynika, że składki ubezpieczeniowe przekazuje zakład pracy, na którego rzecz pracuje ubezpieczony, za każdy miesiąc kalendarzowy, w którym objęty był obowiązkiem ubezpieczenia. To zatem pracodawca w spornym okresie był zobowiązany do odprowadzenia składek na ubezpieczenie społeczne, a nie wnioskodawczyni. Poza tym § 9 ust. 3 rozporządzenia stanowi, że w sprawach poboru składek na ubezpieczenie stosuje się przepisy dotyczące poboru składek na ubezpieczenie społeczne za pracowników zatrudnionych w zakładach pracy gospodarki uspołecznionej. Przy takim więc unormowaniu w kwestii składek na ubezpieczenie społeczne zatrudnienie wnioskodawczyni na podstawie umowy zlecenia zbliżone jest do zatrudnienia pracowniczego. Wobec powyższego okoliczność, czy wnioskodawczyni odprowadziła składki w spornym okresie, nie była istotna dla rozstrzygnięcia sprawy i nie wymagała ustalenia.

W świetle powyższego należy stwierdzić, że wnioskodawczyni w spornym okresie podlegała obowiązkowi ubezpieczenia społecznego. Natomiast rozważania dotyczące zastosowania w sprawie umowy pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec z dnia 8 grudnia 1990 r., przewidującego co najmniej 6 – miesięczny okres ubezpieczenia, czy też rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (EWG) Nr 883/2004 z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego, przewidującego co najmniej roczny okres ubezpieczenia, nie ma dla rozstrzygnięcia sprawy znaczenia, skoro wnioskodawczyni podlegała ubezpieczeniu przez okres ponad 5 lat. Tym samym zarzuty organu rentowego w powyższym zakresie są również nietrafne.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny w punkcie I sentencji wyroku na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację organu rentowego jako bezzasadną.

Organ rentowy jest zatem stroną przegrywającą sprawę i zgodnie z art. 98 kpc jest obowiązany zwrócić wnioskodawczyni, jako stronie przeciwnej, na jej żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony, w tym koszty zastępstwa procesowego. Wnioskodawczyni w postępowaniu apelacyjnym była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, który w odpowiedzi na apelację organu rentowego wniósł o zasądzenie od organu rentowego na rzecz wnioskodawczyni kosztów procesu, w tym zastępstwa procesowego, w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych. Wobec tego Sąd Apelacyjny w punkcie II wyroku w oparciu o art. 98 kpc i § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490 j.t.) zasądził od organu rentowego na rzecz wnioskodawczyni kwotę 120,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

R.S.